

sobota, 17.06.2023

Komunia święta - Najświętszy Sakrament - Eucharystia autor Kazimierz Łaszewski

Komunia święta - Najświętszy Sakrament - Eucharystia

Na początku trzeba wyjaśnić nazwy, by później nie mylić pojęć.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi o **Eucharystii**. **Eucharystia** to **Msza święta** - liturgiczna celebracja Ostatniej Wieczerzy, paschy Jezusa. Eucharystię nazywa się też: **Najświętsza Ofiara**, **Sakrament Ołtarza**, **Komunia święta** (łac. *communio* - „współdzielić”), **Najświętszy Sakrament** (łac. *sacramentum*, „poświęcenie; przysięga”), **Wieczerza Pańska**, **Łamanie Chleba**.

Komunia święta, to jedno z określeń Eucharystii, ale najczęściej używa się tego określenia przyjmowania Komunii - spożywanie Ciała (i ew. Krwi) Chrystusa pod postacią chleba (i/lub wina).

Pierwsza Komunia święta – uroczystość katolicka, w której podczas mszy św. wierni po raz pierwszy przyjmują, zgodnie z wyznawaną przez siebie wiarą, prawdziwe ciało i krew Chrystusa pod postacią chleba.

Do pierwszej Komunii świętej Kościół dopuszcza wiernych, którzy znają podstawowe prawdy wiary i rozumieją dokonującą się na mszy świętej **transsubstancjację**. Pierwsza komunია święta jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla przyjmujących i ich rodzin, lecz również dla całej wspólnoty parafialnej. Warunkiem przystąpienia do Pierwszej Komunii świętej jest wcześniejsze przyjęcie pierwszego sakramentu - Chrztu świętego, który ma na celu zmazanie grzechu pierwotnego.

W Polsce wiek przyjęcia pierwszej komunii świętej jest obecnie ustalony na trzecią klasę szkoły podstawowej. Istnieje także możliwość dopuszczenia do komunii św. dzieci młodszych. Dzieci do tego uroczystego dnia przygotowują się przynajmniej rok. W coraz większej liczbie parafii prowadzi się także program formacji duchowej rodziców tych dzieci.

Przed I Komunią świętą jest zawsze pierwsza spowiedź dziecka.

Transsubstancjacja

Transsubstancjacja (łac. *transsubstantiatio*) lub **przeistoczenie** – w teologii katolickiej oznacza rzeczywistą przemianę substancji podczas Eucharystii: chleba (hostii) i wina w ciało i krew Jezusa Chrystusa.

Sama nazwa, wywodzi się z łaciny i składa się z dwóch słów: „*trans*” co oznacza „przez” oraz „*substantia*” czyli „substancja” lub „istota”. Połączenie tych dwóch wyrazów sugeruje nam, że dokonała się jakaś zmiana, lecz nie w tym co zewnętrzne, tylko zmiana istoty.

Nauka o transsubstancjacji ma, dla nas katolików, bardzo praktyczne zastosowanie. Rozumiemy dzięki niej, że Eucharystia to nie jest symbol, nie porównanie, nie znak, ale żywa obecność Boga, On sam. To Jego Ciało i Jego krew.

Boska natura Syna Bożego w Eucharystii nie znosi ani nie unieważnia natury chleba i wina. Choć w opłatku chleba mieszka Bóg, a ręce kapłana są konsekrowane, nie zawiesza to w żaden sposób praw przyrody i nie zwalnia z obowiązku dbałości o higienę rąk. Konsekrowany chleb czy namaszczone ręce kapłana, mogą przenosić zarazki i bakterie. Wszelkie inne myślenie jest albo magiczne, albo jest wystawianiem Boga na próbę. Również z tego powodu, tak wino, jak i opłatki, które będą użyte do Mszy świętej muszą być świeże,

transsubstancjacja.

Historia

W starożytności Komunia święta była po raz pierwszy udzielana zaraz po przyjęciu chrztu, nawet niemowlętom (pod postacią wina). W Kościele łacińskim, z biegiem czasu, zaprzestano stosować tę praktykę i zaczęto dopuszczać do Komunii św. dzieci posiadające już pewną świadomość tego, czym jest Eucharystia. O dojrzałości dziecka decydowali rodzice wraz z duszpasterzem. Na Soborze Laterańskim nakazano, aby sakrament Komunii świętej przyjmowany był w wieku, kiedy dziecko zaczyna używać rozumu, kiedy jest świadome tego, co się dzieje podczas tak ważnego wydarzenia.

„Z chwilą, kiedy w dzieciach budzi się używanie rozumu tak, że mogą przyjąć ten sakrament [Eucharystię], można go udzielić.”

św. Tomasz z Akwinu

Praktykę jednoczesnej Komunii św. wielu dzieci wprowadzili w XVII wieku Księża Misjonarze. Uroczystość pierwszokomunijna była organizowana na zakończenie misji. Zwyczaj ten rozpowszechniał się poszczególnych diecezjach świata, a na ziemi polskiej dotarł w I połowie XIX wieku. Około czterdziestu dzieci z kościoła św. Małgorzaty przyjęło I Komunię św. 16 maja 1842 roku, w drugim dniu uroczystości Zesłania Ducha świętego podczas nabożeństwa w archikatedrze w Poznaniu, w którym uczestniczył abp Marcin Dunin (Prymas Polski).

Organizowanie uroczystości pierwszokomunijnych przyjęło się w całym Kościele za pontyfikatu Piusa X (był papieżem w latach 1903 - 1914), który podpisując dekret świętej Kongregacji ds. Sakramentów *Quam singulari* nakazał urządzenie generalnej Komunii św. dzieci przynajmniej raz w roku.

„Przyj?? Pana Jezusa” czy „Przyj?? Komunii? ?wi?t??”?

Komunia święta należy do największych i najpiękniejszych przeżyć chrześcijanina. Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek, przychodzi do ludzkiego serca i jednoczy się z człowiekiem tak, że człowiek ma udział w jedności, jaka istnieje między Osobami Bożymi.

Opisując ucztę eucharystyczną najczęściej używamy dwóch określeń: „Przyjąć Pana Jezusa” oraz „Przyjąć Komunię świętą”.

W tym pierwszym sformułowaniu określamy naszą relację do Jezusa. On przychodzi w znaku chleba, a my Go przyjmujemy. Nasza myśl i nasza uwaga kieruje się ku Niemu. Szafarz, ukazując konsekrowaną Hostię, mówi: „*Cia?o Chrystusa*”, a więc wskazuje nam Syna Bożego, który stał się człowiekiem i przyjął ludzkie ciało. Swoje Bóstwo i swoje Człowieczeństwo ukrył w znaku chleba. Jego obecność można odkryć tylko przez wiarę, a prawdziwie się z Nim zjednoczyć przez miłość.

Istnieje też drugie określenie, przy pomocy którego opisujemy to zbawcze wydarzenie. Mówimy „Przyjmuję Komunię”, a ponieważ słowo „komunia” oznacza „zjednoczenie”. Takie sformułowanie przywołuje obecność i działanie Ducha świętego. On uzdalnia nas również do coraz doskonalszego oddania się Jezusowi, aby we wzajemnym oddaniu i przyjęciu uobecniło się misterium zjednoczenia.

Dlaczego przyjmowanie Komunii ?wi?tej jest tak wa?ne?

Komunia święta jest potwierdzeniem niezwykłej godności człowieka. Przypomina nam o tym, że każdy z nas jest ukochanym dzieckiem Boga.

grzechów ciężkich. Ponieważ zostają umocnione więzy miłości między komunikującym a Chrystusem, przyjmowanie tego sakramentu umacnia jedność Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa.

Komunia chroni nas przed grzechem.

Katechizm Kościoła Katolickiego 1416

Święci ludzie widzieli to wyraźnie:

„Aniołowie, gdyby zazdrościć mogli, to by nam zazdrościli przyjmowania Komunii świętej, w której Bóg jest mocno związany ze swoim stworzeniem. W tak bliskie relacje nie wchodzi nawet z aniołami”

św. Faustyna Kowalska Dz 1804

Kiedy spożywamy Eucharystię, dzieje się coś odwrotnego niż zwykle. Jedząc inny chleb przyswajasz go i po części za każdym razem chleb zmienia się w ciebie. Natomiast ten drugi Chleb jest silniejszy niż ty. Nie będziesz więc w stanie przemienić go, za to on przemieni ciebie: za każdym razem będziesz w części tym, czym jest ten Chleb.

św. Augustyn

Wielu świętych pragnęło komunii. Oto historia bł. Imeldy Lambertini (żyła w XIV w Bolonii - dzisiejsze Włochy).

Już jako pięcioletnia dziewczyna pragnęła wstąpić do zakonu, czego jej wówczas odmówiono. Dopiero w kilka lat później udzielono jej specjalnej, papieskiej zgody na to, by mogła zostać dominikanką w leżącym nieopodal Bolonii klasztorze pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny w Val di Pietra.

Gdy Imelda brała udział w odprawianych w klasztornej kaplicy Mszach świętych, szczególnie gorliwie adorowała i modliła się do Chrystusa Eucharystycznego. Dlatego też bardzo chciała spożyć Ciało Chrystusa, mimo, iż XIV-wieczne zwyczaje nie pozwalały na przystąpienie do Komunii świętej w tak młodym wieku. W 1333 roku podczas Eucharystii, nad głową Imeldy pojawiła się unosząca w powietrzu Hostia. Za zgodą kapłana nowicjuszka spożyła ją, po czym przepełniona radością wyzionęła ducha.

Kiedy mo?na przyst?pować do Komunii ?wi?tej?

Kościół zobowiązuje wiernych do uczestniczenia w niedziele i święta. Zobowiązuje do przyjmowania Eucharystii przynajmniej raz w roku, jeśli to jest możliwe w Okresie Wielkanocnym, po przygotowaniu się przez sakrament pojednania.

Ale Kościół gorąco zaleca jednak wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii w niedziele i dni świąteczne lub jeszcze częściej, nawet codziennie.

Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii powinien przystąpić do sakramentu pojednania.

Pokarm ów nazywa się u nas Eucharystią (Dziękczynieniem), może go zaś spożywać jedynie ten, kto wierzy w prawdziwość naszej nauki, a ponadto został obmyty z grzechów i odrodzony, oraz żyje według przykazań Chrystusowych.

Św. Justyn Apologia p. 66

Je?eli nie b?dziecie spo?ywali Cia?a Syna Cz?owieczego i nie b?dziecie pili Krwi Jego, nie b?dziecie mieli ?ycia w sobie” (J 6, 53).

1385 Aby odpowiedzie? na to zaproszenie, musimy przygotowac si? do tej wielkiej i ?wi?tej chwili. ?w. Pawe? wzywa nas do rachunku sumienia: „*Kto spo?ywa chleb lub pije kielich Pa?ski niegodnie, winny b?dzie Cia?a i Krwi Pa?skiej. Niech przeto cz?owiek baczy na siebie samego, spo?ywaj?c ten chleb i pij?c z tego kielicha. Kto bowiem spo?ywa i pije, nie zwa?aj?c na Cia?o Pa?skie, wyrok sobie spo?ywa i pije” (1 Kor 11, 27-29).*

Katechizm Ko?cio?a Katolickiego

Ale brak ?wiadomo?ci grzechu ?miertelnego (ci?kiego) to nie jedyny warunek.

1387 Aby przygotowac si? odpowiednio na przyj?cie sakramentu Eucharystii, wierni zachowuj? ustanowiony przez Ko?ci? post. Postawa zewn?trzna (gesty, ubranie) powinna by? wyrazem szacunku, powagi i rado?ci tej chwili, w kt?rej Chrystus staje si? naszym go?ciem.

Katechizm Ko?cio?a Katolickiego

„przyst?puj?cy do Naj?wi?szej Eucharystii powinien przynajmniej na godzin? przed przyj?ciem Komunii ?wi?tej powstrzymac si? od jakiegokolwiek pokarmu i napoju, z wyj?tkiem tylko wody i lekarstwa”

(Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 919 ? 1).

Post eucharystyczny to czas przed Msz? ?wi?t?, kiedy powstrzymujemy si? od jedzenia i picia. Ta praktyka pojawiała si? ju? w pierwszych wiekach chrze?cijaństwa, jednak dopiero Sob?r Trydencki okre?li? jej pierwsze konkretne zasady. Przez wiele wiek?w do Komunii ?wi?tej mo?na by?o przyst?pi? tylko na czczo. Papie? Pius XII skróci? czas postu eucharystycznego do 3 godzin i og?osi?, ?e postu nie łamie picie wody.

W 1964 roku Pawe? VI skróci? post eucharystyczny do jednej godziny. Wydana w 1973 roku instrukcja „*Immensae caritatis*” skróci?a dodatkowo – do kwadransa – post eucharystyczny dla os?b chorych i starszych, kt?re nie mog? opuszcza? domu oraz dla ich opiekun?w. Og?oszono tak?e, ?e post eucharystyczny nie dotyczy zupełnie umieraj?cych, kt?rzy chc? przyjac? wiatyk - ostatni? Komuni? ?wi?t?.

Przepisy przepisami, ale **by owocnie przyjac? Komuni? wymagane jest powa?ne zaangażowanie w przyjmowanie Pana z jak najwi?sz? prawdziw? pobo?no?ci?.**

Czy Komuni? ?wi?t? mo?na przyjmowa? tylko raz dziennie?

„Kto przyjac? ju? Naj?wi?sz? Eucharysti?, mo?e j? ponownie tego samego dnia przyjac? jedynie podczas sprawowania Eucharystii, w kt?rej uczestniczy”

Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 917

33. KOMUNIA ?W. POZA MSZ? ?W.

a) Trzeba wiernych nakłania?, ?eby komunikowali w czasie samego odprawiania Eucharystii. Ale niech kapłani nie wzbraniaj? si? udziela? Komunii ?w. prosz?cym o Ni?, dla s?usznej przyczyny, r?wnie? poza Msz? ?w.

Instrukcja Kongregacji Kultu Bo?ego o kulcie tajemnicy Eucharystii

Komuni? ?wi?t? mo?na przyjac? dwukrotnie jednego dnia. O ile pierwsze przyj?cie komunii mo?e by? bez Mszy ?w. (np. na zako?czenie

nie dotyczy zagrożenia życia (wiatyk).

Nie jestem godny(a) przyjąć? Ciało Chrystusa

Dla wielu ludzi słowa „nie jestem godzien” oznaczają: „Nie przyjmę Jezusa w Komunii, bo już dawno nie byłem u spowiedzi”. Fatalnie rozumiana „niegodność” w obliczu oddającego nam się w Eucharystii Jezusa, ma miejsce również wtedy, gdy ktoś czuje się zbyt mało święty, żeby przyjąć Komunię:

„No niby nic tak bardzo z tego nie robię, ale przecie tyle we mnie są błędy, z tych nawyków, z obojętności wobec innych. Jak mogę taki niedoskonały spojrzeć na Ciało Jezusa?”

To jest postawienie sprawy na głowie. Bo właśnie dlatego, że jestem słabym grzesznikiem, mam przyjąć Chrystusa w Jego świętości i mocy!

Ten problem mieli też święci:

W pewnej chwili bardzo pragnęłam przystąpić do Komunii świętej, ale miałam pewną wątpliwość, i nie przystąpiłam. Cierpiałam z tego powodu strasznie. Zdawało mi się, że mi serce pęknie z bólu. Kiedy zajęłam się pracą, pełną gorzkości w sercu, nagle stanął Jezus przy mnie i rzekł mi: Córko Moja, nie opuszczaj Komunii świętej, chyba wtenczas, kiedy wiesz dobrze, że upadłaś ciężko, poza tym niech cię nie powstrzymują żadne wątpliwości w łączeniu się ze Mną, w Mojej tajemnicy miłości. Drobne twoje usterki znikną w Mojej miłości, jak żdźbło słomy rzucone na wielki żar. Wiedz o tym, że zasmucasz Mnie bardzo, kiedy Mnie opuszczasz w Komunii świętej.

Św. Siostra Faustyna „Dzienniczek” p.156

Jezus mówił: „Zdrowi nie potrzebujecie lekarza, tylko chorzy” (Mt 9,12).

Nie mówcie mi, że jesteście grzesznikami, że jesteście nędzni i że dlatego nie przystępujecie do Komunii świętej... To tak jakbyście mówili, że jesteście zbyt chorzy i dlatego nie chcecie ani lekarzy, ani lekarstw.

św. Jan Maria Vianney

W XIII wieku niemiecki dominikanin napisał:

Kto gorąco pragnie przyjąć Ciało Pańskie, ten niech się nie przejmuje tym, czego w sobie doznaje i co odczuwa oraz jak wielkie są jego doświadczenia duchowe i pobożność, lecz niech się uważnie przygląda swej woli i wewnętrznej postawie. Niech nie przecenia swych uczuć, a za najważniejsze uważa to, co kocha i do czego zmierza. [...]

Ale powiesz może: *Ach, ojcie, taki się czuję pusty, zimny i opieszany! Nie mam odwagi zbliżyć się do Chrystusa.*

Na to odpowiem: tym bardziej jest ci to potrzebne. Bóg cię rozpali i ogrzeje, uświęci cię, zespoli ze sobą i zjednoczy. W Sakramencie tym bowiem łatwiej niż gdzie indziej znajdziesz łaskę, dzięki której twoje władze zmysłowe, pod działaniem wzniosłej mocy płynącej z cielesnej obecności Ciała Pańskiego, tak się zespolą i zjednoczą, że wszystkie rozproszone myśli człowieka i jego serce odnajdą się na powrót w jedno; a jeśli w stanie podziału zbyt ciężko ku ziemi, teraz się podźwigną i w należyty sposób zwrócą ku Bogu.

Mistrz Eckhart Pouczenia Duchowe 20.

Trzeba zerwać z myśleniem, jakoby sam czas upływający od ostatniej spowiedzi magicznie czynił mnie niegodnym przyjęcia Ciała Chrystusa. Szkodliwy i niemądry jest zwyczaj odstępowania od praktyki Komunii jedynie dlatego, że minęło kilka tygodni od

Kiedy mówimy: „*Panie, nie jestem godzien*”, powinniśmy przeżywać te słowa jako przypomnienie, że uczestniczymy w porażająco wspaniałej tajemnicy. Ja, człowiek z krwi i kości, chodzący po ziemi, mam wejść w Nieskończoność samego Boga. Mam się zanurzyć w oceanie Jego świętości i miłości, aby w nim utonąć, umrzeć i na najgłębiej ukrytym dnie odnaleźć nowe, Jego własne życie. Mam się stać świątynią Najwyższego, Jego domem. Jestem zaproszony do dzielenia życia z moim Stwórcą i Panem wszechświata.

Wojciech Jędrzejewski OP

Pamiętajmy, że świadome i pełne uczestnictwo we Mszy św. wiąże się z przystąpieniem do Komunii świętej.

Dziękczynienie

To naprawdę jest uprzywilejowany czas. Dziękczynienie jest niezbędne, aby Komunia święta nie przemieniła się w zwykły pobożny obyczaj. Brak dziękczynienia jest dowodem małej świadomości tego, czym jest Komunia święta.

Jeśli po otrzymaniu Pana Jezusa nic nie czujecie i Mu nie dziękujecie, dowiedzcie tego, że nie macie serca i nie potraficie odpowiednio docenić, czym jest Komunia święta.

Św. Piotr Julian Eymard

W dziękczynieniu należy pamiętać o owocach Komunii świętej. One ubogacają nasze serce. Najważniejszym owocem jest pogłębienie naszego zjednoczenia z Jezusem. W Komunii Chrystus wypełnia nasze serce swoją miłością i czeka na gest naszej miłości do niego. Miłość zaś jest zjednoczeniem.

Jak je możemy wyrazić? Pieśnią, która jest inna niż pieśń na komunię, albo trwaniem w milczeniu.

Intencja

Każdy człowiek przyjmujący Komunię świętą obdarowywany jest przez Boga tzw. Owocami Eucharystii. Jeden z nich może ofiarować w intencji samego siebie, innej osoby (zarówno żywej, jak i zmarłej), lub w innych dobrych intencjach.

Msza reprezentuje i uobecnia dar, jaki Jezus złożył ze swego życia. Z tego też tytułu ma realną skuteczność, a nie tylko doniosłe znaczenie. Będąc substancjalnie tą samą ofiarą, jaka była złożona na Krzyżu, posiada tą samą nieskończoną, istotową wartość.

Komunia jest częścią mszy świętej. Jeśli masz jakąś własną intencję, uczestnicząc w tej mszy świętej, to każda twoja modlitwa, każdy gest, a także komunia święta jest w tej intencji, chyba że zechcesz inaczej. Jeśli akurat nie podajesz swojej intencji, bo nie masz pomysłu, to znaczy, że modlisz się w intencji ogólnej.

Jeżeli ofiarowuję Komunię świętą w czyjejs intencji, to znaczy mniej więcej tyle, że chcę, aby wszelkie owoce tej Eucharystii przypadły w udziale konkretnej osobie. To nie jest zwykła modlitwa za dane osoby. Jeżeli ja przyjmuję komunię w czyjejs intencji, to po to, żeby dla kogoś wyprosić owoce Eucharystii, dlatego że go kocham.

Sposób przyjmowania Komunii ?wi?tej

przyjmowana jest Eucharystia w obrządkach wschodnich, w których do dziś zachował się powszechny zwyczaj przyjmowania Komunii św. pod obiema postaciami, chleba i wina. Na przestrzeni dziejów Kościoła nigdy nie było jednolitego sposobu przyjmowania, nawet w obrębie jednego obrządku, w tym zwłaszcza na Zachodzie. Zmieniały się natomiast przepisy regulujące te sprawy.

W Kościele pierwszych wieków wierni przyjmowali Ciało Pańskie na rękę i sami wkładali je do ust. Pili również Krew Pańską z jednego kielicha. Istniał dość powszechny zwyczaj zabierania przez świeckich Komunii św. do domów prywatnych, zwłaszcza dla chorych i uwięzionych współbraci. Często zabierali Ciało Pańskie dla własnych potrzeb duchowych, jako umocnienie i lekarstwo oraz wiatyk przed groźącymi im prześladowaniami i męczeństwem.

Podchodząc do Komunii świętej należy pamiętać o odpowiedniej postawie ciała. W Polsce dozwolona jest postawa stojąca i klęcząca. Biskupi polscy zalecają przy tym procesyjne podchodzenie do stołu Pańskiego (czyli na stojąco), gdyż wyraża ono lepiej istotę Eucharystii – pokarmu, który umacnia człowieka na drodze do wieczności. Przecież tak wyglądała pierwsza Pascha:

A macie je spożywać w takiej postawie: biodra przepasane, sandały na nogach, laska w ręku. I macie jeść z trwożnym pośpiechem: to Pascha Jahwe. (Wj 12,11)

W 2005 roku biskupi zgromadzeni na zebraniu plenarnym jednogłośnie przyjęli, że w Polsce Komunii świętej udziela się przez podanie Hostii wprost do ust. Jeżeli jednak ktoś poprosi, gestem wyciągniętej dłoni, o Komunię świętą na rękę, należy mu Jej w taki sposób udzielić (Komunikat z 331. zebrania plenarnego KEP, 5).

Każdy, kto przyjmowałby Najświętszą Hostię na dłoń, powinien pamiętać o odpowiedniej postawie i ułożeniu rąk. Komunię świętą należy przyjmować na lewą dłoń podtrzymywaną przez prawą, a następnie, stojąc przed kapłanem, prawą ręką włożyć Hostię do ust; w żadnym wypadku nie wolno odchodzić z Hostią na dłoni od ołtarza.

Podchodząc do Komunii świętej należy pamiętać o odpowiedniej postawie ciała. W Polsce dozwolona jest postawa stojąca i klęcząca. Biskupi polscy zalecają przy tym procesyjne podchodzenie do stołu Pańskiego (czyli na stojąco), gdyż wyraża ono lepiej istotę Eucharystii – pokarmu, który umacnia człowieka na drodze do wieczności. Postawa ta wyraża nie tylko dynamikę, gotowość do działania, ale jest symbolem zmartwychwstania.

Św. Augustyn pouczał: „*Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeżeli Go najpierw nie adorował. Grzeszylibyśmy, gdybyśmy Go nie adorowali*” (Enarrationes in Psalmos, 98, 9). Postawa klęcząca ukazuje i pomaga tej koniecznej adoracji poprzedzającej przyjęcie Chrystusa eucharystycznego.

W określonych przypadkach (np. nowożeńcom) Komunia święta jest udzielana pod dwiema postaciami. Tak udzielana Komunia nie jest „lepsza”, ale znak sakramentalny znajduje pełniejszy wyraz. Najpowszechniejszą w Polsce formą w odniesieniu do wiernych świeckich jest podanie przez zanurzenie - Ciało Pańskie z Krwią Chrystusa, jako hostia po zanurzeniu w winie jest podawane do ust.

Trzeba mocno podkreślić, że każda forma, spełnia się wymogi określone w prawie liturgicznym, jest godna i żadna nie jest ani lepsza ani gorsza od innej.

Potępiając jeden z godziwych sposobów przyjmowania Komunii świętej, wprowadza się nieład i podział w rodzinie Kościoła.

Zwyczajnym szafarzem Komunii świętej jest biskup, prezbiter i diakon.

88. [...] Udzielanie Komunii należy do kapłana celebrującego, wspomaganego w razie potrzeby przez innych kapłanów lub diakonów; nie powinien on kontynuować Mszy świętej przed zakończeniem Komunii wiernych. Zgodnie z przepisami prawa nadzwyczajni szafarze mogą wspomagać kapłana celebrującego jedynie w przypadku konieczności

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów -

Instrukcja o tym, co należy zachowywać, a czego unikać w związku z Najświętszą Eucharystią 25.03.2004 r.

Zgodnie z przepisami prawa nadzwyczajni szafarze mogą wspomagać kapłana celebrującego jedynie w przypadku konieczności. W rozdawaniu Komunii świętej mogą kapłanowi pomagać inni obecni prezbiterzy. Jeśli ich nie ma, a liczba przystępujących jest znaczna, kapłan może wezwać do pomocy szafarzy nadzwyczajnych, to jest ustanowionego obrzędem akolitę lub także innych wiernych, którzy zostali do tego prawnie upoważnieni. W razie potrzeby kapłan może jednorazowo upoważnić wiernych świeckich.

Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej są powołani przede wszystkim do tego, by zanieść ją osobom chorym. Ich drugim zadaniem jest pomaganie kapłanowi w rozdawaniu Komunii Świętej w parafii.

autor Kazimierz Łaszewski